Poniedziałek 11.05.2020r. **Barwa ochronna**

**1.** Oglądanie obrazka. Określanie, co dzieje się na łące w maju. Oglądanie zdjęć zwierząt, nazywanie

ich. **– karta pracy str. 36-37** (książka fioletowa).

2. **Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby *Zabawa w chowanego*.**

*Za lasem płynie strumyk, za strumykiem rozpościera się łąka, na łące rosną zielona trawa*

*i stokrotki o biało-żółtych kwiatach. I jeszcze wiele innych kolorowych kwiatów i zielonych roślin.*

*Pewnego dnia biedronka, żabka, konik polny i motyl cytrynek bawili się na łące w chowanego.*

*– Jeden, dwa, trzy... – mała biedroneczka odliczyła do dziesięciu i rozejrzała się dookoła. –*

*Zaraz was znajdę – zawołała, pewna siebie.*

*Po chwili wykrzyknęła radośnie: – Widzę cię, żabko! Siedzisz pod liściem mlecza!*

*Biedronka sfrunęła na liść i zajrzała pod spód.*

*Coś takiego! Żabki tam nie było. Wszędzie tylko zielone źdźbła trawy i liście roślin łąkowych tak*

*samo zielone jak żabka.*

*„To nie ten liść” – pomyślała i przeniosła się na sąsiedni, a potem na kolejny.*

*O! Coś zielonego mignęło jej przed oczami! Biedronka rozpostarła małe skrzydełka. – Mam*

*cię, koniku polny! Siedzisz między koniczynkami! Widzę cię! Zaraz będziesz zaklepany – ucieszyła*

*się z odkrycia.*

*– I hop! – biedroneczka usiadła na listku koniczyny.*

*„Znowu nic?” – nie mogła się nadziwić, że pośród zieleni nie ma nawet śladu konika polnego.*

*– Zdawało mi się – westchnęła, jednak już po chwili uśmiechnęła się szeroko. „Cytrynka na*

*pewno znajdę. Jest większy od konika polnego i ruchliwszy od żabki” – pomyślała.*

*Wzbiła się w górę, żeby objąć wzrokiem całą łąkę. Żółty kolor przyciągnął jej uwagę.*

*– Jest! Widzę cię, motylku!*

*Już po chwili siedziała na płatku stokrotki. Jednak to był tylko kwiat, a dookoła – tysiące*

*podobnych. Czy któryś z nich był motylem cytrynkiem? Z pewnością nie.*

*– Żabka, konik polny i motylek poszli sobie, a mnie zostawili – powiedziała rozczarowana*

*biedronka. Zrobiło się jej bardzo przykro, że przyjaciele tak z nią postąpili.*

*– Mylisz się, biedroneczko – odezwał się mądry ślimak. – Twoi przyjaciele wciąż są na łące.*

*Trudno znaleźć zieloną żabkę i zielonego konika polnego pośród zielonej trawy. Niełatwo też*

*wypatrzyć żółtego motyla, gdy łąka żółci się od kwiatów. Tak jednak powinno być. Barwa chroni*

*twoich przyjaciół przed niebezpieczeństwem. Ci, którzy na nich polują, mają wielki kłopot*

*z odróżnieniem motyla od kwiatka albo konika polnego czy żabki od zielonych liści.*

*– To prawda – z zieleni wyskoczyli roześmiani przyjaciele biedronki: żabka i konik polny.*

*– Najprawdziwsza prawda – potwierdził motylek cytrynek i wyfrunął z kępy żółtych jaskrów.*

*– Nie przejmuj się, biedroneczko, że nas nie znalazłaś. Teraz ja będę szukał. Ukryj się*

*dobrze. Żabka i konik polny też.*

*Biedronka ucieszyła się z takiej zamiany. Ale gdzie znaleźć kryjówkę? Dookoła tyle zieleni.*

*Czerwona biedronka w czarne kropki będzie widoczna z daleka.*

*Szczęśliwie brzegiem rzeki szła uśmiechnięta od ucha do ucha Ada. Usiadła na skraju łąki,*

*żeby odpocząć. Miała na sobie czerwone spodenki w czarne kropeczki.*

*Biedroneczka aż wstrzymała oddech z zachwytu. – Lecę – powiedziała sobie. Skrzydełka, choć*

*małe, poniosły ją na skraj łąki. Usiadła leciutko na pięknych spodniach dziewczynki i... znikła.*

*A może wciąż tam siedzi. Jak myślicie?*

59

**• Rozmowa na temat opowiadania.**

N. pyta:

*− W co bawili się: żabka, konik polny, biedronka i motylek cytrynek?*

*− Dlaczego biedronka nie mogła odnaleźć przyjaciół?*

*− Co to jest barwa ochronna?*

3. **Zabawa ruchowa *Żabie zabawy*.**

Na hasło *Żabki skaczą*, dzieci naśladują żabie skoki. Na hasło *Żabki pływają*, wykonują siad

klęczny, chowają głowę w ramionach, pochylają się do przodu.

**4. Ilustrowanie ruchem i głosem opowiadania czytanego przez Rodzica.**

*Był piękny wiosenny dzień i przedszkolaki wybrały się na spacer na pobliską łąkę* (dzieci maszerują

w różnych kierunkach pokoju)*. Słońce mocno świeciło, a wiatr rozdmuchiwał nasiona mniszka*

*pospolitego i innych roślin* (dzieci chodzą na czworakach i dmuchają na rośliny)*. Nagle dzieci*

*usłyszały pierwsze odgłosy. To pracowite pszczółki krążyły nad kwiatkami, szukając najpiękniejszych okazów, aby zebrać z nich nektar* (dzieci latają jak pszczółki, machając rękami – skrzydełkami)*, wesoło bzyczały, nawołując się nawzajem* (naśladują bzyczenie pszczół: *bzz, bzz, bzz*)*. Na*

*listkach koniczyny siedziały koniki polne, poruszając śmiesznie łapkami, z których strząsały resztki*

*porannej rosy* (dzieci siedzą, poruszają w dowolny sposób kończynami)*, cykając cichutko* (naśladują

dźwięk: *cyt, cyt*)*. Nagle, zupełnie nie wiadomo skąd, pojawiły się żaby* (dzieci naśladują

skakanie żabek)*, które kumkały głośno* (naśladują kumkanie: *kum, kum, kum*)*, jakby ostrzegały się*

*przed jakimś niebezpieczeństwem. Miały rację, że były takie zdenerwowane, bo na łące pojawiła się para bocianów. Chodziły, wysoko unosząc nogi* (naśladują chód bociana)*, z szeroko rozłożonymi*

*skrzydłami, i rozglądały się na boki, co chwilę przystawały i pochylały się, szukając czegoś w trawie.*

*Ponieważ niczego nie mogły znaleźć – klekotały ze złością* (naśladują głos bocianów – *kle, kle, kle*)*.*

*Wysoko nad łąką krążył skowronek, śpiewając wiosenną piosenkę* (naśladują śpiew skowronka:–

*dzyń, dzyń, dzyń*)*, odpowiadał mu wróbel* (naśladują głos wróbla: – *ćwir, ćwir, ćwir*)*, który przysiadł*

*zmęczony na pobliskim drzewie w poszukiwaniu pokarmu dla swoich głodnych dzieci. Czekały one*

*niedaleko w gniazdku, piszcząc:…* (naśladują kwilenie piskląt: *pi, pi, pi*)*, aby jak najszybciej przyniósł*

*im cos do jedzenia. Dzieci już miały wracać do przedszkola, kiedy zobaczyły ślimaka, który*

*wolno sunął po trawie. Gdy tylko napotkał na jakąś przeszkodę, szybko chował się do domku, który*

*niósł na grzbiecie. Dopiero po chili wystawiał głowę i rozglądał się dookoła* (dzieci naśladują zachowanie ślimaka)*. Nad łąką latały kolorowe motyle, co pewien czas siadając na kwiatkach* (dzieci naśladują ruch latających motyli)*. Przyglądała im się z zaciekawieniem wrona, siedząca na pobliskiej*

*wierzbie i głośno kracząca z zachwytu* (naśladują krakanie: *krrrra, krrr*). *Wiosenny wietrzyk poruszał*

*trawą , kwiatami i gałązkami drzew, szumiąc wesołe piosenki szszsz… szszsz… szszuuu…*(wydają

szumiące dźwięki, kołysząc uniesionymi rękami)*.*

*Dzieci były zadowolone ze spaceru. Wróciły pełne wrażeń do przedszkola* (maszerują po pokoju)*,*

*gdzie czekał już na nie pyszny obiadek.*

*5.* **Praca plastyczna *– Majowa łąka.***

Dzieci malują farbami majową łąkę. Zwrócenie uwagi na zwierzęta żyjące na łące i roślinność.